

## Trzy dymisje

Zaczął się od sztucznych zębów i okularów a skończyło się na dymisji trzech członków rządu brytyjskiego.

Brytyjski minister pracy, Bevan, stanął dęba na wiadomość, że rząd brytyjski wprowadza opłaty od sztucznych zębów i okularów. Skorzystawszy z tej okazji Bevan wygarnął swym labourzystowskim kolegom trochę prawdy o polityce zbrojeń, które rujną życie gospodarcze Anglii.

Oczywiście pan Bevan nie byłby sobą, czyli nie byłby labourzystą, gdyby występował w ogóle przeciwko zbrojeniom. Owszem — pan Bevan jest za zbrojeniami i jest zwolennikiem polityki wrogości przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, ale jest przeciwny nakładaniu nowych ciężarów na społeczeństwo angielskie.

Jak widzimy postawa czysto demagogiczna — gdyż jasne jest, że prowadzenie polityki zbrojeń i przygotowań wojennych nieuchronnie prowadzi do zubożenia mas pracujących. Przecież żadne państwo kapitalistyczne nie będzie zbroić się na koszt kapitalistów! Kapitaliści właśnie zarabiają na zbrojeniach!

Więc pan Bevan, znany demagog i mistrz angielskiego frazesu „lewicowego“, usiłuje skokietować brytyjskie masy pracujące, przybierając fałszywą pozę rzekomego „obroncy“ interesów szerokich mas. Z trzaskiem podał się do dymisji, z trzaskiem nawymyślał... Trumanowi, zarzucając USA, że „zmuszają“ rząd brytyjski do prowadzenia katastrofalnej polityki wojennej.

Za panem Bevanem poszedł minister handlu, Wilson, który przyłączył się do wywodów swego kolegi Bevana, a ponadto powtórzył znane już zarzuty pod adresem Waszyngtonu z powodu stosowania wobec Wielkiej Brytanii polityki „blokady surowcowej“. Wiadomo, że już od dawna między Wielką Brytanią a USA trwają ostre tarcia na tle monopolizowania przez amerykańskich kapitalistów zasobów surowców, co powoduje ich brak na rynkach światowych oraz niesłychany wzrost cen. W praktyce

przemysł brytyjski znajduje się w tej chwili na łasce i nielasce swych amerykańskich konkurentów, którzy, magazynując większość surowców dla siebie, skazują przemysł brytyjski na paraliż postępowy.

Do obu tych ministrów przyłączył się wiceminister zaopatrzenia, Freeman, solidaryzujący się ze stanowiskiem Bevana i Wilsona.

Dymisja trzech ministrów brytyjskich jest dowodem, iż w społeczeństwie brytyjskim narastają coraz silniejsze nastroje antyamerykańskie i antywojenne. Zdymisjonowani ministrowie oczywiście usiłują ukuć dla siebie pewien kapitał polityczny do przyszłych wyborów, aby nie iść „na dno“ razem z całą prawicą labourzystowską. Dymisja ta oznacza również, że sprzeczności anglo-amerykańskie na tle wspólnej polityki, opartej na agresywnym pakcie atlantyckim, zaostrzają się coraz bardziej i rozsadzają już nawet rząd brytyjski.

Dla każdego obserwatora jest rzeczą oczywistą, że rząd labourzystowski, rozporządzający w parlamencie większością zaledwie 5 głosów, jest symbolem słabości polityki brytyjskiej. Te same elementy słabości dostrzegamy we Francji, gdzie rząd Queuille'a niemal co piętnaście minut sprawdza w głosowaniu nad votum zaufania, czy ma jeszcze poparcie swej reakcyjnej większości. Zupełnie tak samo dzieje się we Włoszech. W Niemczech zachodnich społeczeństwo i rządy poszczególnych prowincji coraz głośniejsze domagają się ustąpienia Adenauera.

Wszystkie te rządy zachodnio-europejskie są reprezentantami agresywnej, wojennej polityki amerykańskiej i to jest właśnie głównym źródłem ich słabości. Przepaść między tymi rządami a ich narodami powiększa się z dnia na dzień. Słabość reżimów promerykańskich w Europie i gdzie indziej jest zarazem jednym z elementów bezperspektywnej awanturycznej polityki obecnych władców Ameryki.

## Potężniejsze opór ludu hiszpańskiego przeciw krwawemu terrorowi Franco

PARYŻ. „L'Humanite“ donosi, że strajk robotników prowincji Biskaja i Guipuzcoa sparaliżował prace ważnych ośrodków hiszpańskiego ciężkiego przemysłu, w tej liczbie zakładów metalurgicznych i kopalń rudy w Bilbao i San Sebastian. Ruch strajkowy objął również rybaków, pracowników banków oraz towarzyszy żeglugowych i ubezpieczeniowych, jak również niektórych przedsiębiorstw handlowych.

Władze frankistowskie wystosowały do robotników „ultimatum“, w którym grożą strajkującym, że jeżeli nie powrócą natychmiast do pracy, to narażą się

na ostre sankcje karne.

Mimo to w poniedziałek i wtorek w ośrodkach przemysłu ciężkiego Bilbao i San-Sebastian strajkowało około 350 tysięcy robotników. Do strajku przyłączają się kolejarze i inni pracownicy komunikacji.

W Tolosa odbyła się wielka demonstracja kobiet, które domagały się uwolnienia swych aresztowanych mężów. Doszło przy tym do starcia z interweniującą brutalnie policją.

Rząd utworzył specjalny trybunał, przed którym mają stanąć aresztowani uczestnicy strajku w liczbie kilkuset.

## Duże straty wojsk interwentów w Korei

PEKIN. Z Phenianu donoszą, że dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podaje w swym komunikacie z dnia 25 bm., że na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej wraz z chińskimi oddziałami ochotniczymi kontynuują zaciekle walki z wojskami interwentów.

W walkach dnia 24 bm. oddziały Armii Ludowej zadały nie-

przyjacielowi znaczne straty w ludziach i sprzęcie. Wzięto do niewoli 924 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich, zdobyto 52 działa różnych kalibrów, 97 samochodów, wiele ciężkich i lekkich karabinów maszynowych, 1080 karabinów i wiele innego sprzętu wojennego. 24 kwietnia zestrzelono 2 samoloty nieprzyjacielskie.

## Serdecznie żegnany przez ludność niemiecką Prezydent Bierut opuścił gościnne ziemie NRD

Wizyta berlińska pogłębiła i wzmocniła przyjaźń polsko-niemiecką

BERLIN. We wtorek 24 kwietnia w godzinach wieczornych Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut wydal przyjęcie w salonach Domu Kultury.

Na przyjęcie przybyli: Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, premier Otto Grotewohl, członekowie rządu NRD, przewodniczący obu izb ustawodawczych, szef radzieckiej komisji kontroli, gen. Czujkow, członekowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem, ambasadorem ZSRR Puszkinem na czele oraz przedstawiciele świata politycznego, gospodarczego i kulturalnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Po przyjęciu, które minęło w niezwykle serdecznym nastroju, Prezydent Bierut wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na Dworzec Wschodni w Berlinie, gdzie odbyła się potężna manifestacja dziesiątków tysięcy berlińczyków, serdecznie żegnających odjeżdżającego Prezydenta. Plac przydworcowy tonął w powodzi sztandarów i transparentów. Manifestujące tłumy wznosiły raz po raz okrzyki na cześć przyjaźni niemieckopolskiej, na cześć dostojnego gościa.

W czasie manifestacji przemawiali premier Grotewohl i Prezydent Bierut.

Po manifestacji, przy dźwiękach hymnu narodowego Polski, Prezydent Bierut udał się w drogę powrotną do kraju.

Przemawiając na dworcu Otto Grotewohl w pełnych wzruszenia słowach powiedział między innymi:

„Z głębokim wzruszeniem przyjęliśmy wypowiedziane przez Pana słowa: „Naszym zadaniem jest zbudować trwałe fundamenty dla braterskiej współpracy naszych narodów. Współpraca ta przyczyni się do kształtowania i umacniania nowych stosunków pokojowego współżycia narodów europejskich“.

Słowa Pańskie dotarły do nas w chwili, gdy walka o jedność narodową Niemiec i zapewnienie pokoju wkroczyła w nowy etap.

Ten nowy etap znamionuje wciąganie Niemiec zachodnich w przyspieszonym tempie do amerykańskiego wojennego bloku atlantyckiego, odbudowa zachodnio-niemieckiego przemysłu zbrojeniowego i wskrzeszenie imperializmu niemieckiego.

Po nieudanej próbie rozpętania w Azji poprzez interwencję w Korei nowej wojny światowej, anglo-amerykańscy podżegacze wojenni zmierzają obecnie do tego, aby z Niemiec zachodnich podjąć nową próbę rozpętania

Precz z odbudową militarystyki hitlerowskiej przez amerykańskich imperialistów! Razem z narodami Europy pokrzyżujemy amerykańsko-hitlerowskie plany wojenne!

wojny imperialistycznej.

Dzisiaj łączą już nas z narodem polskim serdeczne więzy trwałej przyjaźni która codziennie coraz bardziej się zacieśnia i staje się nierozzerwalna.

Narody nasze mogą i będą współżyły w trwałym pokoju, ponieważ wszystkie sporne kwestie zostały uregulowane, ponieważ stworzony został trwały fundament dla wiecznego pokoju i nierozzerwalnej przyjaźni. W tym duchu proszę Pana, Panie Prezydencie o przekazanie od nas pozdrowień całemu narodowi polskiemu.

Dziękujemy Panu, wielce czcigodny Panie Prezydencie, Wam drodzy przyjaciele polscy, za piękne i tak cenne godziny, w czasie których pogłębił się tutaj w Berlinie, przyjaźń między narodem polskim i niemieckim.

Niech żyje wieczna, nierozzerwalna przyjaźń między narodem polskim i niemieckim!

Niech żyje pokój światowy i jego chorążą JÓZEF STALIN!

Niech żyje nasz przyjaciel, Prezydent BOLESŁAW BIERUT!“

Opuszczając Berlin 24 kwiet-

nia Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powiedział między innymi:

„Żaden z milijonów pokój na rodów nigdy nie zgodzi się ani na jawną, ani na zamaskowaną formę remilitaryzacji Niemiec za chodnich, która jest obecnie przebiegle stosowana, aby uspić czujność ludzi naiwnych i wtrącić ich w otchłań nowej rzezi wojennej.

Przeżyliśmy niedawno wojnę. Wiemy co znaczy nowa wojna!

Dlatego podwoić musimy wysiłki w walce o pokój we wszystkich krajach, a szczególnie w Niemczech zachodnich, które siedliskiem niebezpiecznych kno-wań i machinacji imperialistycznej.

Dlatego walczyć musimy w trwałym szowinizmem, z trucizną przesądów i uprzedzeń, które przeszkadzają sprawie pokoju. Pogłębianie przyjaźni polsko-niemieckiej wzmocni ogólną walkę o pokój. Nie będziemy szczędzić sił, aby ją realizować.

Żegnając Was, niemieccy przyjaciele, przesyłam serdeczne pozdrowienia Wam wszystkim, Waszym ogniskom rodzinnym, Waszym warsztatom pracy, Waszym gospodarstwom chłopskim i życzę Wam sukcesów w Waszej pracy i zwycięstwa w Waszej walce o pokój i jedność Niemiec.

NIECH ŻYJĄ POKOJOWI DEMOKRATYCZNE, ZJEDNOCZONE NIEMCY!

NIECH ŻYJE WIECZNA PRZYJAŹŃ POLSKO-NIEMIECKA!

NIECH ŻYJE PREZYDENT NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ WILHELM PIECK!“

Dziesiątki tysięcy Berlińczyków żegnało burzliwymi okrzykami i okrzykami wsiadającego do wagonu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przy dźwiękach hymnów państwowych Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej pociąg wiozący Prezydenta Bieruta i towarzyszących mu osoby, opuszcza peron.

## Z życia naszego Wybrzeża

### „MARSZAŁ GOWOROW“ ZAŁADOWANY SYSTEMEM SZYBKOŚCIOWYM

Radziecki statek „Marszał Goworow“, który w dniu 23 bm. przybył do Gdyni został załadowany systemem szybkościowym. Statek załadowano w ciągu 7 godzin. „Marszał Goworow“ tego samego dnia wyruszył w dalszy rejs.

### MŁODZIEŻOWE BRYGADY PRODUKCYJNE W STOCZNI GDYŃSKIEJ

W tych dniach powstało w Stoczni Gdynińskiej 28 młodzieżowych brygad produkcyjnych. Najlepszymi z nich są brygady transportowców, spawaczy i kocięca brygada uszczelniaczy statkowych.

Każda z tych brygad podjęła zobowiązanie 1-majowe. Palacze zaoszczędzili dotychczas 30 ton paliwa.

### ROBOTNICZY ZPGG SKRACAJĄ CZAS ROZŁADUNKU STATKÓW

W dniu wczorajszym robotni-

cy ZPGG, trzeciego masowego odcinka w Gdyni rozładowali systemem szybkościowym statek „Poznań“.

Przewidywano, że wyładunek s/s „Poznań“ potrwa trzy dni. Robotnicy ZPGG w ramach zobowiązań 1-majowych rozładowali statek w ciągu 14 godzin.

### ROBOTNICZY PORTU WĘGLOWEGO W WISŁOUJŚCIU SKRACAJĄ CZAS PRZEŁADUNKU STATKÓW

W ramach zobowiązań 1-majowych dźwigowcy i trymerzy portu węglowego w Wisłoujściu załadowali systemem szybkościowym wszystkie statki, które w tych dniach przybyły do portu, skracając znacznie czas załadunku.

Załadunek „Dagmara“ skrócono o 71,97 proc., „Stieca“ o 78,4, „Stellatus“ o 76,47, „Fridy“ o 82,5, „Onegi“ o 84,41, „Eriksborga“ o 89,35, „Mariny“ o 83,33, „Kalle“ o 77,93, „Fortuny“ o 95,83, „Nord-Ostu“ o 71,52, „Veriny“ o 80,55, „Olivii“ o 86,95.

Rekordowy czas osiągnięto przy wyładunku s/s „Fortuna“. Do rozładowania statku przypłynęli trymerzy brygady Odcinka 2 z dźwigowym Kazimierzem Wąkwą. Statek rozładowano w 48 godzin zamiast 48.

### W DALMORZE PRZODUŁOGA TRAWLERA „LAWICA“

Załoga trawlera dalmatorskiego „Lawica“ z szyprowca Władysławem Dettlafem na czele, zakończyła dnia 24 bm. o wykonaniu planu połowów na miesiąc.

Załoga trawlera „Lawica“ była w tym miesiącu 2 razy w lekormorskie, w czasie których wykonała w 126 proc. miesięczny plan operacyjny, łowiąc ponadto dodatkowo 2 tony płaszczy-

W połowach wyróżnili się mechanik Szyndler i 1 mechanik elektryczny. Dzięki ich staraniom trawler nie poniósł żadnych strat w sprzęcie rybackim i nie doszło do rejsu.



Z jednostek donoszą

## Dla uczczenia święta 1 Maja

Elew Jerzy Kloza donosi nam, że w związku ze zbliżającym się świętem klasy robotniczej, 1 Maja, aktywni sportowcy ich szkoły, **elew PIOTRUCZUK, CHAMLAK** i inni — postanowili pomagać najbliższym marynarzom w osiągnięciu norm potrzebnych do zdobycia odznaki SPO.

— Elewi naszej szkoły — pisze dalej **kol. Kloza** — rozumieją bowiem dobrze, że sprawność fizyczna jest dla żołnierza niezbędna, że obok świadomości politycznej i mistrzowskiego władania bronią jest ona podstawową cechą marynarza Ludowej Marynarki Wojennej.

## Przygotowujemy się do letniego okresu szkolenia

Pomóc dowództwu w należywym przygotowaniu jednostki do letniego okresu szkolenia — to było, które postawili sobie nasi ZMP-owcy — pisze w swej korespondencji **of. Kulej**.

W związku z tym opracowuje się specjalne audycje radiowe, biuletyny i gazetki ściennie, w których wyjaśnia się znaczenie letniego okresu szkolenia i zadań jakie w tym okresie stoją przed marynarzami Ludowej Marynarki Wojennej. Wyżej wspomnianymi metodami popularyzuje się również kolegów wyróżniających się podczas przygotowań do letniej kampanii.

## W wojsku zdobył zawód

St. mar. **Kędzia** donosi nam, że coraz więcej marynarzy w ich jednostce zdobywa dodatkowe specjalności.

**Kol. ANDREJENKO** pracował początkowo w warsztacie naprawkowym. Dzięki pomocy kolegów a przede wszystkim członka ZPR **tow. Rdzenia**, kierowcy opanocznego, **kol. ANDREJENKO** został szoferem.

Wyteżoną pracą **kol. ANDREJENKO** pogłębia swoje zawodowe kwalifikacje. Po skończeniu służby wojskowej pragnie on pracować przy budowie Nowej Floty, w zdobytym w wojsku zawodzie kierowcy samochodowego.

## St. mar. Chwał wzorowy pracownik warsztatu szewskiego

Warsztat szewski w naszej jednostce należycie spełnia swe zadanie — pisze nasz korespondent **st. mar. Tarasiuk**. Duszą warsztatu jest wzorowy marynarz i aktywny ZMP-owiec, **st. mar. Stanisław CHWAŁ**. Sumienna praca **st. mar. CHWAŁA** przynosi Państwu duże oszczędności, a przez umiejętny rozchód materiałów naprawkowych i przybów szewskich.

**St. mar. CHWAŁ** wielokrotnie trzymał pochwały od dowództwa jednostki, ostatnio zaś ojechał w nagrodę na urlop.

Z kursu sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych

## Podstawową metodą naszej pracy partyjnej powinna być metoda uświadamiania i przekonywania

Niezbędnym warunkiem podniesienia poziomu pracy partyjnej w Marynarce Wojennej jest przyswojenie sobie przez aktywnych członków partii stanowiska i metody skutecznego postępowania się metodą przekonywania i uświadamiania — podstawową metodą pracy partyjnej, która zabezpiecza rzeczywiste przekazanie do szerokich mas marynarskich wszystkich wskazań i hasel politycznych partii. Dlatego w całości pracy partyjno-politycznej coraz bardziej wzrasta znaczenie szkolenia partyjnego, aktywności i członków partii.

Szkolenie sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych jakie odbyło się w ostatnich dniach uzbudziło bezwzględnie kierowników pracy partyjnej ideologicznie i przyczyni się do podniesienia na wyższy poziom pracy komitetów i egzekutyw w poszczególnych organizacjach partyjnych, oraz jeszcze bardziej wzmocni organizację partyjną do wielkiej pracy jaka je czeka w okresie letniej kampanii.

Kurs, którego program składał się z szeregu wykładów i seminariów napewno spełni swoją rolę tzn. podniesie poziom pracy partyjnej w jednostkach Marynarki Wojennej.

W toku przeprowadzanych seminariów towarzysze sekretarze

dyskutowali żywo i z dużym poczuciem odpowiedzialności o poziomie pracy partyjnej w organizacjach partyjnych Marynarki Wojennej.

Mówili jakie mają trudności, dzielili się zdobytymi doświadczeniami z pracy partyjnej, szeroko omawiali formy i metody kierownictwa partyjnego, które w miarę wzrostu zadań jakie stawia przed nimi rozwój walki o budownictwo socjalizmu, muszą podnosić na wyższy poziom.

**Tow. Nowak** jest od niedawna sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej. Dużo dowiedziałem się z kursu — stwierdza **tow. Nowak**. Teraz będę mógł lepiej z całym kolektywem kierować organizacją ZMP-owską. Poznałem szereg form kolektywnego kierownictwa i dobrze zrozumiałem jak należy systematycznie pracować z aktywnym ZMP. Z dziedziny planowania pracy partyjnej poznałem jak należy kolektywnie planować z całym aparatem politycznym.

**Tow. Kołacz** jest sekretarzem organizacji partyjnej w jednej z jednostek. W okresie kampanii letniej wielkie i skomplikowane zadania stoją przed tą organizacją partyjną. W tym okresie ważne zagadnienie stanowi zabezpieczenie polityczne szkolenia personelu. Organizacja partyjna wspólnie z aparatem politycznym musi walczyć o wysoką dyscyplinę jako podstawowy warunek

umożliwiający osiągnięcie celujących wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym. Zagadnienia pracy partyjnej, mówi **tow. Kołacz**, jakie omawiano na kursie, pomogą mi lepiej kierować pracą organizacji partyjnej w okresie letniego okresu szkolenia. Wykład w którym były poruszane metody kierowania pracą partyjną przez sekretarza i komitet pokazał mi, że w konkretnej i żywej pracy z masami trzeba zbliżyć się do marynarza, podoficera, oficera, do ludzi, którzy swą wyteżoną nauką praktycznie decydują o powodzeniu wyszkolenia bojowego.

Dużo można przytaczać wypowiedzi towarzyszy sekretarzy o tym jakie korzyści wynieśli z kursu zorganizowanego w celu podniesienia ich poziomu ideologicznego i metodyki pracy partyjnej. Wielu z młodych sekretarzy jak **tow. Żukowski**, **tow. Wojtasik** i inni dowiedzieli się dokładnie jak winna wyglądać praca komitetu i egzekutywy, jak należy planować pracę partyjną i ściśle współpracować z aparatem politycznym. Wszystko to czego się nauczyli na kursie, napewno zastosują w swojej pracy partyjnej.

(St.)

Tylko do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wyciągać.

## Przygotowujemy się do zdawania norm na odznakę SPO

Ostatnio w naszej jednostce odbyły się zawody sportowe między poszczególnymi pododdziałami, które miały na celu przygotowanie wszystkich marynarzy do zdania norm na odznakę SPO. Do zawodów tych marynarze stanęli należycie przygotowani przez instruktorów wychowania fizycznego i przodujących sportowców jednostki: **matę Czermakę, matę Gajerskiego, st. mar. Ignatiewę i mar. Tyczyńskiego**.

Nie więc dziwnego, że zawody wypadły zadawalająco — marynarze wykazały dobre opanowanie poszczególnych zadań gimnastycznych.

W gimnastyce indywidualnie pierwsze miejsce zajął **st. mar. Ignatiew**, drugie **mar. Wdowczyk**, zespołowo zaś pierwsze miejsce zajął pododdział „K”.

W walce na bagnety wyróżnił się **mar. Przepiórka**. Do osiągnięcia dobrych wyników w dużej mierze przyczyniła się wzorowo urządzony „ogródek sportowy”, gdzie marynarze ćwiczą w każdej wolnej chwili, podnosząc swą sprawność fizyczną. W urzędzeniu „ogródka” wyróżnili się **st. mar. Sałata** i **st. mar. Bieliński**. W godzinach wolnych od zajęć wykonali oni podstawowe przyrządy gimnastyczne.

### UWAGA KORESPONDENCI

Niżej wymienionych korespondentów prosimy o podanie dokładnych adresów celem przesłania honorarium autorskiego za wykorzystane artykuły:

**St. mar. Woźniak Jan**, **elew Czarnocki**, **st. mar. Pawlak Jerzy**, **st. mar. Taraszcuk Szczepan**, **st. mar. Potocki**.

Przypominamy wszystkim korespondentom o podawaniu w całym brzmieniu nazwisk i imion oraz stopni wojskowych.

Z wizyty Prezydenta RP w Berlinie

## Wydarzenie o doniosłości międzynarodowej

W dniu przybycia Prezydenta **Bolesława Bieruta** do Berlina, Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej opublikował komunikat, w którym nazwał tę wizytę „**WYDARZENIEM O WIELKIEJ DONIOSŁOŚCI W SKALI NARODOWEJ I MIĘDZYNARODOWEJ**”.

Wizyta Prezydenta **Bieruta** w Berlinie — jak stwierdził Prezydent **Wilhelm Pieck** — jest dla narodu niemieckiego „pomocą i zachętą w walce, którą oba nasze narody prowadzą w ramię przeciwko wspólnemu wrogowi — imperializmowi światowemu”. W słowach tych Prezydent **NRD**, przywódca niemieckich sił pokoju, wyraził najgłębszy sens tej ścisłej spójni jaka łączy dziś oba narody. Jeden jest nasz wróg i jedna droga walki. Imperializm amerykański i jego hitlerowski sojusznicy zagrażają niepodległości i niezawisłości Polski, jak i egzystencji narodu niemieckiego. Planowana marszruta agresywnych wojsk wytyczona w sztabach waszyngtońskich biegnie przez **Magdeburg**, **Berlin**, **Frankfurt nad Odrę**, nasze Ziemię Zachodnią, aż gdzieś poza linie **Wisły** i **Niemna**. Mówią o tym głośno **Dullesy**, **Achesony**, nie kryją tych planów **Adenauery** i **Schumachery**.

Wyzwolenie Polski przez Armię Radziecką pozwoliło polskiej klasie robotniczej obalić władzę wyzyskiwaczy i wprowadzić ustrój demokracji ludowej. Rozgromienie hitlerizmu umożliwiło niemieckim siłom demokracji i postępu dokonać głębokich przemian we wschodniej części Niemiec. Ustrój Polski Ludowej oraz ustrój antyfaszystowski - demokratyczny Niemieckiej Republiki Demokratycznej, to gwarancja trwałości przelomu w stosunkach między narodami polskim i niemieckim.

Są to bowiem ustroje antyimperialistyczne.

### PRZYJAŹŃ, KTÓRA SŁUŻY POKOJOWI

Polska Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna widzą w zabezpieczeniu pokoju swoje naczelną zadanie. Jednym z ważnych czynników składających się na potęgę i stały wzrost sił światowego obozu pokoju jest przyjaźń między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Przyjaźń nasza, jak to określił Prezydent **Wilhelm Pieck**, jest uczciwa, mocna i trwała. Ważnymi etapami zacieśniania się tej przyjaźni było ostateczne uregulowanie wieczonej granicy polsko - niemieckiej na **Odrze** i **Nysie**, coraz bardziej rozwijająca się między obu państwami wzajemna pomoc gospodarcza, wymiana doświadczeń technicznych - naukowych, wymiana osiągnięć kulturalnych, serdeczna przyjaźń polskiej młodzieży z niemiecką młodzieżą, skupiającą się w organizacji **Freie Deutsche Jugend**, pomoc przodujących polskich robotników dla budowniczych nowych Niemiec. Podstawą przelomu w stosunkach polsko - niemieckich jest solidarność polskiej i niemieckiej klasy robotniczej. Demokracja polska i niemiecka z honorem wykonują swoje historyczne powołanie, zaspokajając przepaść, jaką między naszymi narodami wykopała zaborcza polityka imperializmu.

Naród polski, jak podkreślił towarzysze **Bierut**, rozumie wielkie znaczenie przyjaźni polsko - niemieckiej i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną dla dobra naszych obu narodów, dla sprawy pokoju. Zrozumienie to pogłębia się wciąż i utrwała w najszerszych masach ludu polskiego, które widzą, że „Niemiecka Republika Demokratyczna przekreśliła raz na za-

wsze złą politykę agresji niemieckich imperialistów, że wstąpiła zdecydowanie na drogę pokojową — współzycia ze swymi sąsiadami”. Pamiętamy wszyscy znamienne słowa towarzysza **Stalina**, który stwierdził: „Nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec demokratycznych i milujących pokój, obok istnienia milującego pokój Związku Radzieckiego, wyklucza możliwość nowej wojny w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujarznienie krajów europejskich przez imperialistów świata”.

Naród polski zaznał goryczy niewoli i bestialstw imperialistycznej agresji w latach przemocy Niemiec **Fryderyków Wielkich**, **Bismarcków** i **Hitlerów**. Dziś zawarł przyjaźń z Niemcami ludzi pracy, z Niemcami szczytnych tradycji **Goethego**, **Keplera**, Niemcami postępowych tradycji **Heinego**, z Niemcami, które chlubią się, że były ojczyzną **Marksa**, **Engelsa**.

### WSPÓLNIE WALCZYMY O DEMILITARYZACJĘ NIEMIEC

Wizyta Prezydenta **Bolesława Bieruta** przypadła w okresie dalszego zaostrzenia się sytuacji międzynarodowej, kiedy wzrasta zagrożenie **Chin Ludowych** ze strony agresywnych wojsk amerykańskich na **Korei** i kiedy z inicjatywy i przy pełnym poparciu imperialistów amerykańskich odbudowuje się **Wehrmacht** pod kierownictwem b. generałów hitlerowskich. Dyplomacja imperialistyczna nie szczędzi wysiłków, by nie dopuścić do ustalenia porządku obrad konferencji czterech ministrów, a zwłaszcza, by nie dopuścić do wniesienia na porządek obrad zagadnienia demilitaryzacji Niemiec.

„Sprawa demilitaryzacji Niemiec

— powiedział Prezydent **Bierut** — sprawa zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami zjednoczonymi i pokojowymi — stała się sprawą nie tylko ludów Europy, ale sił pokojowych na całym świecie”.

Naród polski głęboko nienawidzi wrogów pokoju, wrogów ludzkości, naród polski odpowiada na plany amerykańsko - hitlerowskiego spisku wzmocnieniem wysiłków nad zabezpieczeniem naszej niepodległości poprzez zwycięską realizację Planu 6-letniego. Naród polski jednomyślnie potępia remilitaryzację **Trizonii**. Nie ma człowieka w Polsce, poza garstką wyrzutków i zdrajców, który by zajął inne stanowisko w tej sprawie. Tak każde nam bowiem pamięć o 6 milionach ofiar wojny 1939 — 1945, pamięć o ofiarach obozów koncentracyjnych, latach terroru, nieszczęście, śmierci i niewoli. I ta właśnie pamięć wskazuje nam, że nasze miejsce w walce o pokój znajduje się tuż obok niemieckich bojowników o pokój, pod przewodem Związku Radzieckiego. Wizyta w Berlinie — powiedział Prezydent **Pieck** — stanowi wyraz „powiązania milującego pokój narodu polskiego z siłami pokoju w Niemczech, w tym również z siłami pokoju w Niemczech zachodnich, prowadzącymi ciężką walkę przeciwko szowinistycznej nagonce kłamstw i brutalnemu terrorowi”.

Jesteśmy przyjaciółmi Niemców, którzy swój patriotyzm łączą z uczuciami braterstwa i przyjaźni dla wszystkich narodów. Taka bowiem postawa — postawa przede wszystkim polskiej i niemieckiej klasy robotniczej — stanowi spójny fundament przyjaźni polsko - niemieckiej oraz oręż przeciw ofensywie imperialistycznego zdziczenia, zagrażającego wszystkim narodom Europy.